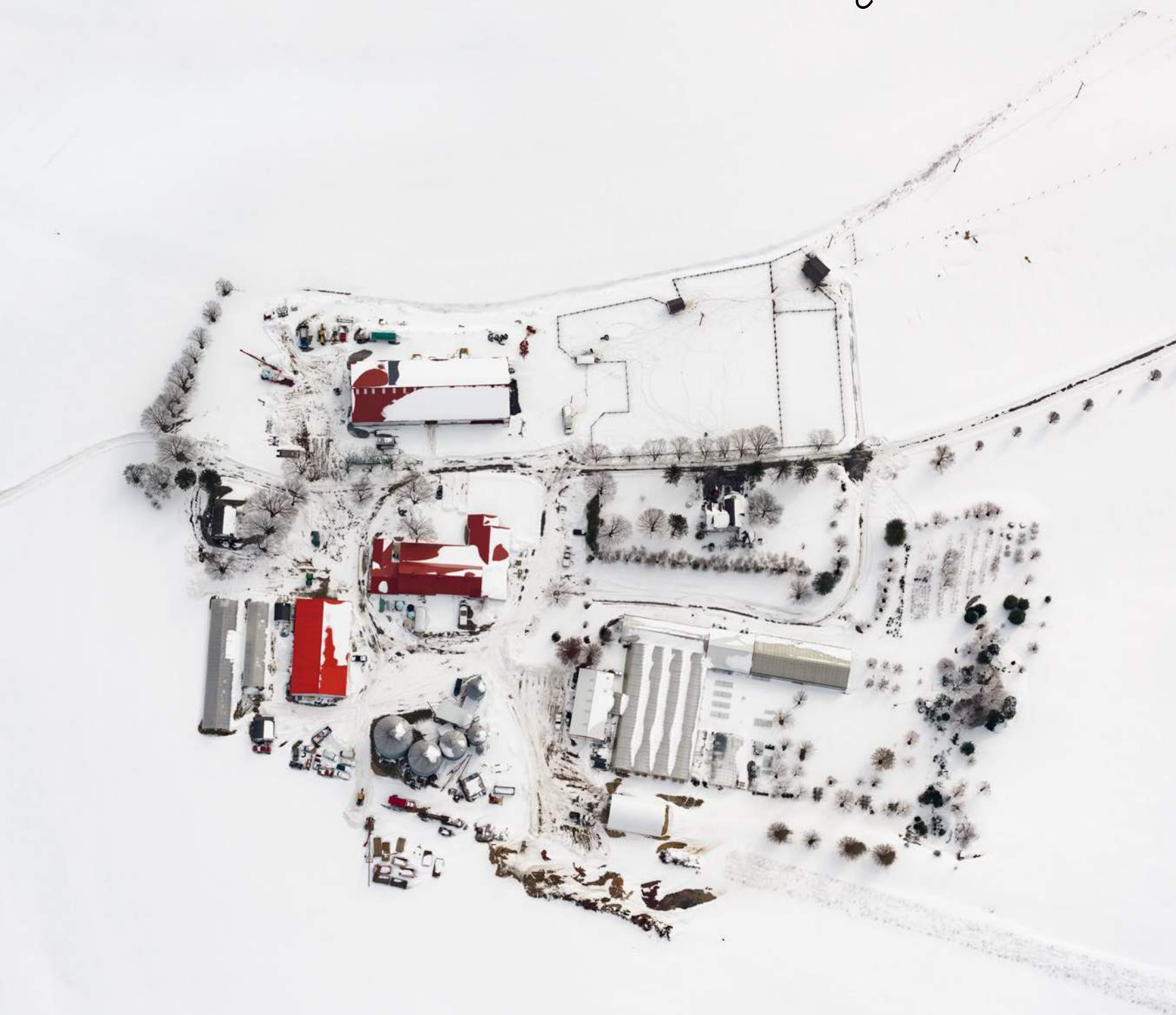
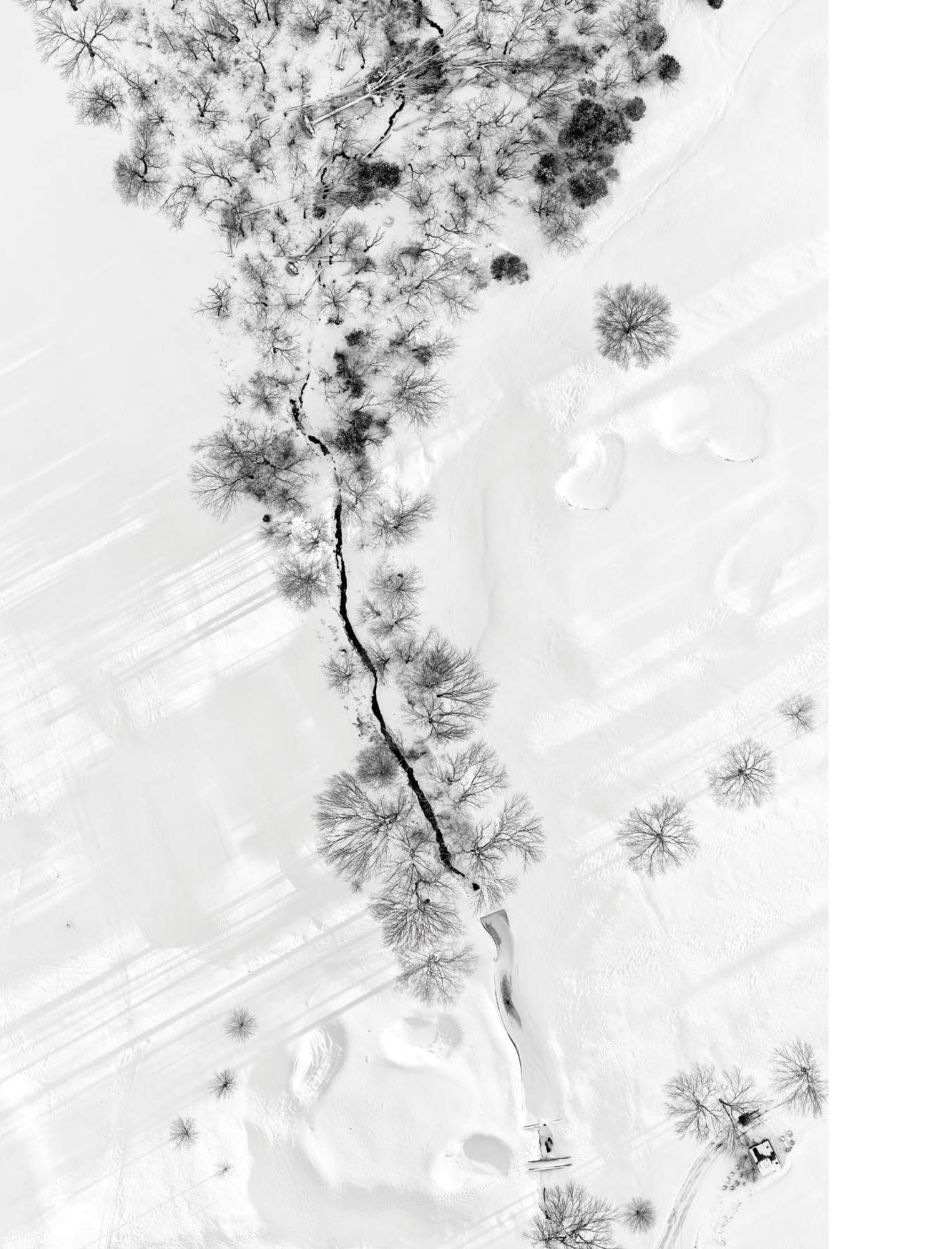


FILIP WOLAK

# PONAD ZIMĄ









1604

PIOTR GŁOWACKI

## ODKRYWAJĄC PLANETĘ

► ENGLISH VERSION ► PAGE 13

Oglądając fotografie Filipa Wolaka zauważamy natychmiast ich niezwykle estetyczne piękno. Nie myślimy do jakiej tendencji fotograficznej (dokumentalnej czy pictorialnej) można by je zaliczyć, lecz ulegamy ich pociągającej stronie wizualnej, w której zarysy rzeczywistych obiektów (urbanizacyjnych, infrastrukturalnych i natury) przechodzą w rejony zastanawiającej abstrakcyjnej wizji. Oglądając je – podobnie – nie domyślamy się ich techniki. Wyjątkowość tej, dość sporej formatowo, fotografii polega na zrównoważeniu warstwy graficzno-malarskiej z jej stroną dokumentu (weryzmu), dlatego łączy ona znajdujący się w punkcie wyjścia wymiar realny z kreatywnym. Poruszając się na granicy tych obszarów,

◀ SLEEPING SPRING  
137 X 94 CM / 54 X 37 IN



2655



3859



2889

fotograf tworzy nową jakość, nowy język przedstawiania często z zadziwiającymi szczególnymi efektami trójwymiarowej iluzji i powabnej szlachetnej materii malarskiej. Rzeczywistość niejako bezpośrednio zyskuje rangę sztuki, gdyż artysta znajduje w niej struktury i motywy o wartościach godnych reprezentowania w medium artefaktu. Tym samym wzbogaca ją o nowe walory i wprowadza do świata kuszących wyobrażeń imaginacyjnych. Przy czym nie ma to nic wspólnego z wszechobecną komercyjną estetyzacją rynkowo-konsumpcyjną, nachalnie epatującą erotyzmem.

Pamiętajmy o protoplastach aeropiktury, której manifest ogłosili w 1929 roku włoscy futuryści. Jednakże ich interesowało

◀ ALL WORKS FROM "TRANSITIONS" SERIES ARE UNTITLED, FOLLOWED BY NUMBER

33 x 33 CM / 13 x 13 IN

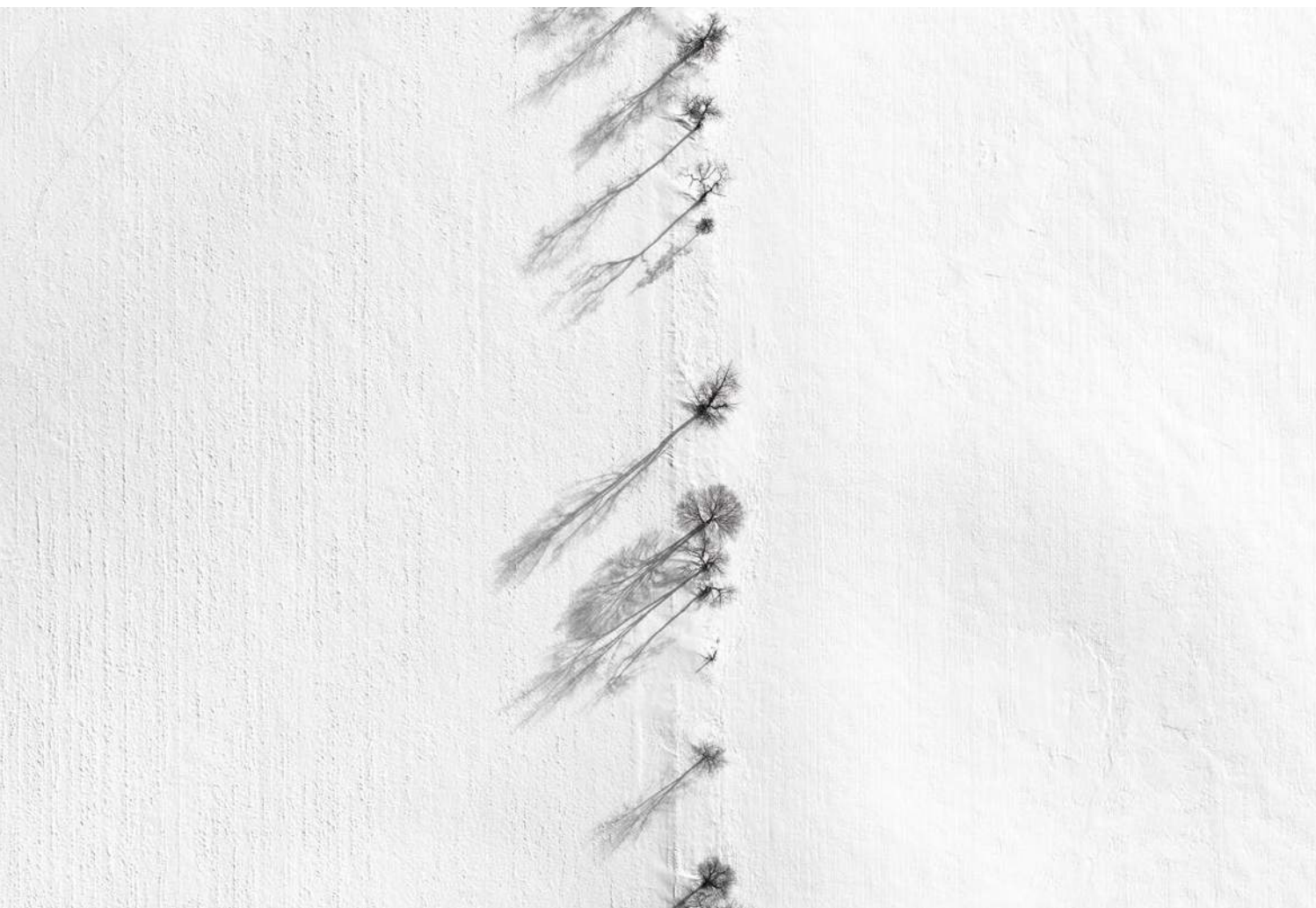


## BEING ABOVE

90 X 130 CM / 35 X 51 IN

zagadnienie zmienności i przesuwania się planów widokowych, obserwowanych podczas lotu samolotem.

Przyglądając się kadrom wykreowanym przez Wolaka, stopniowo odsłaniają się nam warstwy kompozycyjne, składa się na nie aspekt aktywnej obecności człowieka, biorący się z jego udziału w kształtowaniu pejzażu. Krok po kroku znajdujemy w nim bowiem odbicie i ślady jego ingerencji. Fenomen polega na tym, że odczytujemy całość jako zamierzony z góry, poddany estetycznym prawom, zamysł twórczy. Mamy do czynienia z nakładaniem się aktów obecności ludzkiej na pierwotny, boski plan natury. Zaciekawia, jak oddalone kształty obiektów przypominają układy scalone komputera,



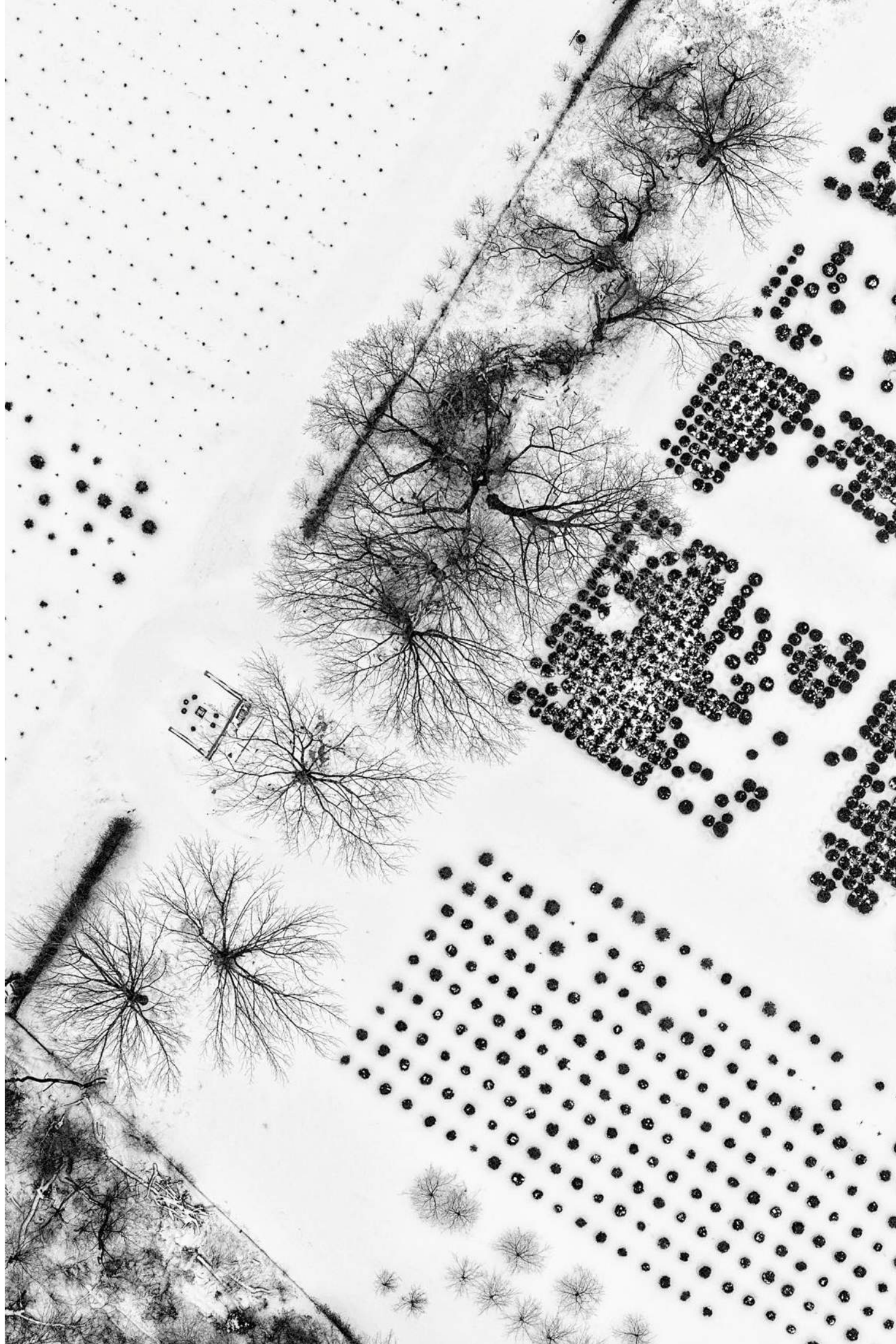
enigmatycznych maszyn czy urządzeń. Niekiedy próżne okazują się próby utożsamienia przedstawień obrazu fotograficznego – postrzegamy jedynie przemienione realne widoki w niemożliwe do identyfikacji pasy, pola i figury. Kiedy indziej poruszeni jesteśmy graficzną urodą obrysów bezlistnych drzew i sylwetek ptaków w malowniczej zimowej scenerii.

Wyrafinowane i subtelne studium rzeczywistości urbanistycznej i środowiska naturalnego realizuje autor w czasie lotu Cessną w okolicach Nowego Jorku. Wymaga to odwagi, ale skutkuje odkrywcością, wypracowaną wcześniejszymi koncepcyjnymi założeniami i w tym samym stopniu zależą

▲  
LINE OF THOUGHT  
90 X 130 CM / 35 X 51 IN

▶  
BRAILLE FIELD  
137 X 94 CM / 54 X 37 IN







8053

SOLITUDE ►  
90 X 130 CM / 35 X 51 IN

od spontanicznej reakcji na kontemplowany w ułamku chwili widok. Zauważenie i dostrzeżenie ekscytującego momentu układu kompozycyjnego jest punktem wyjścia dla fotografii, która ukazuje swoją gotowość i skończoną odrębność wizualną, w tym co do treści, jak i wykwintnej malarskiej formy. Fotograf osiąga i realizuje zamysł uchwycenia w jednej chwili widoku świata, co stanowiło sedno tęsknot impresjonistycznych.

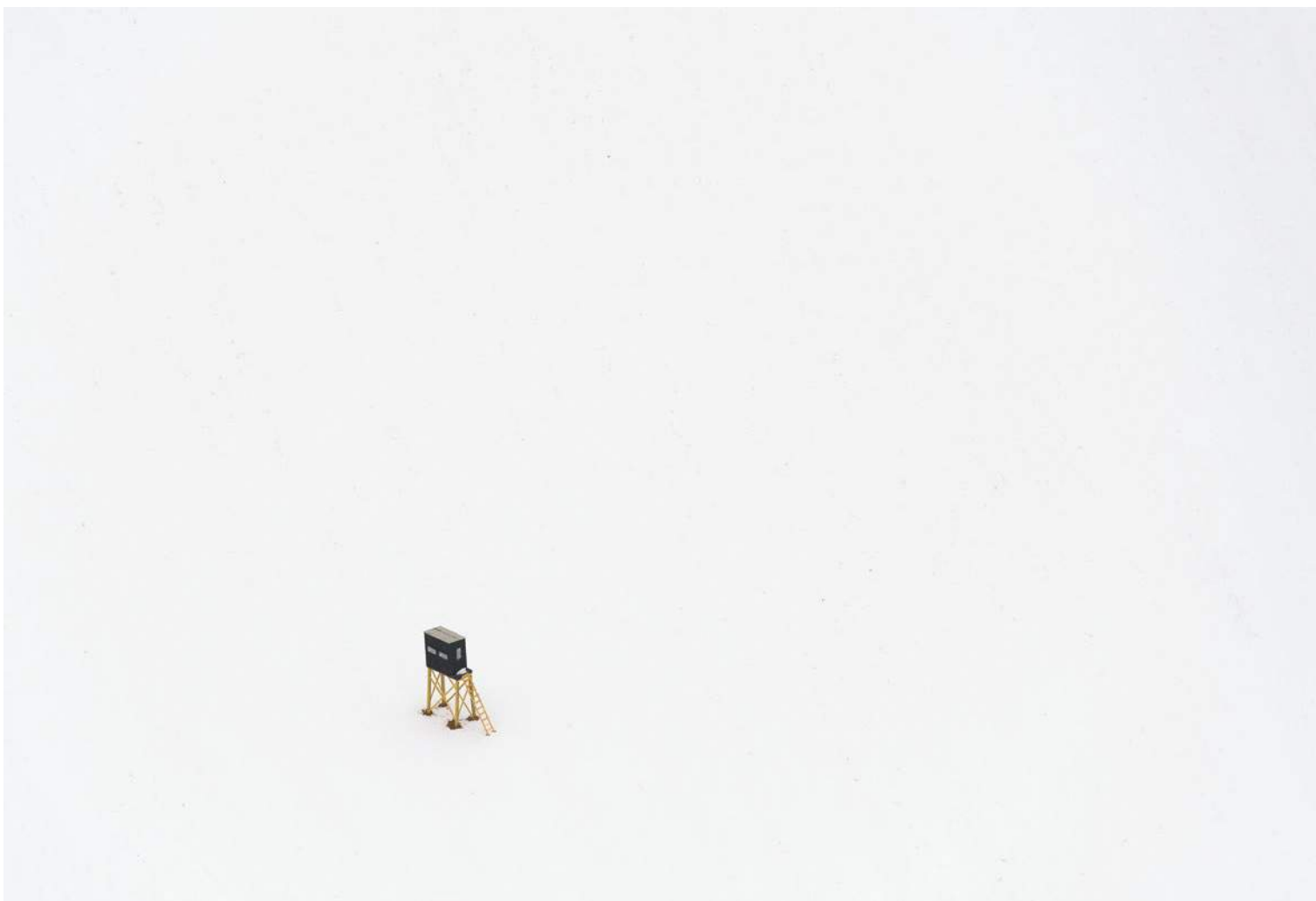
Jest to kontynuacja mitologicznej opowieści uskrzydłonej odwagi Dedala, architekta, tym razem wyposażonego w magiczny sprzęt utrwalający wizerunki – aparat fotograficzny.

Zwrot przestrzenny (*spatial turn*) Wolaka odkrywa przed nami środowisko, jednocześnie ludzkie i całej planety,

z innej podniebnej perspektywy, która ukazuje symbiozę tych czynników. Jednak, kiedy chodzi o malarską perspektywę zbieżną, to jest ona nieobecna. Nie ma w tych fotografiach obrazach punktu centralnego. Są jednolite i równomierne na całej powierzchni, stąd każdy element ma takie samo znaczenie i wagę, pozostając umieszczony w płaszczyźnie o zrównoważonym napięciu kierunkowym i kolorystycznym.

Dążący do abstrakcji krajobraz ma postać bardzo wysmakowanej, bogatej w odcienie jednej (monochromatycznej) dominanty, jego figury mówią o sile podlegania zasadzie geometrii. Są też obrazy wychodzące łagodnymi kontrastami barwnymi poza taki synchronizacyjny typ. Ale zawsze jest





tu czytelny, umieszczony w nim, zagadkowy, a odkrywany stopniowo podczas odbioru, szczególny wymiar realnego życia. Czyni to percepcję – równoległe do kreacji – odkrywczą, pełną wyzwań, podróżą po rozpościerających się przed oczyma horyzontach.

Budzi podziw, jak bardzo fotografie Wolaka mają zdolność do strukturalnej wyrazistości, lirycznej poetyckiej metaforyzacji motywu i nadawaniu im malarskiego uroku. Dzięki artyście widzimy i uświadamiamy sobie, że żyjemy na rozumnej i pięknej planecie. Aktywność człowieka i natura, z tej perspektywy, nie mają stosunku wzajemnie agresywnego i kontrastowego, ich kształty przenikają się w zachwycającej, służącej życiu jedności,

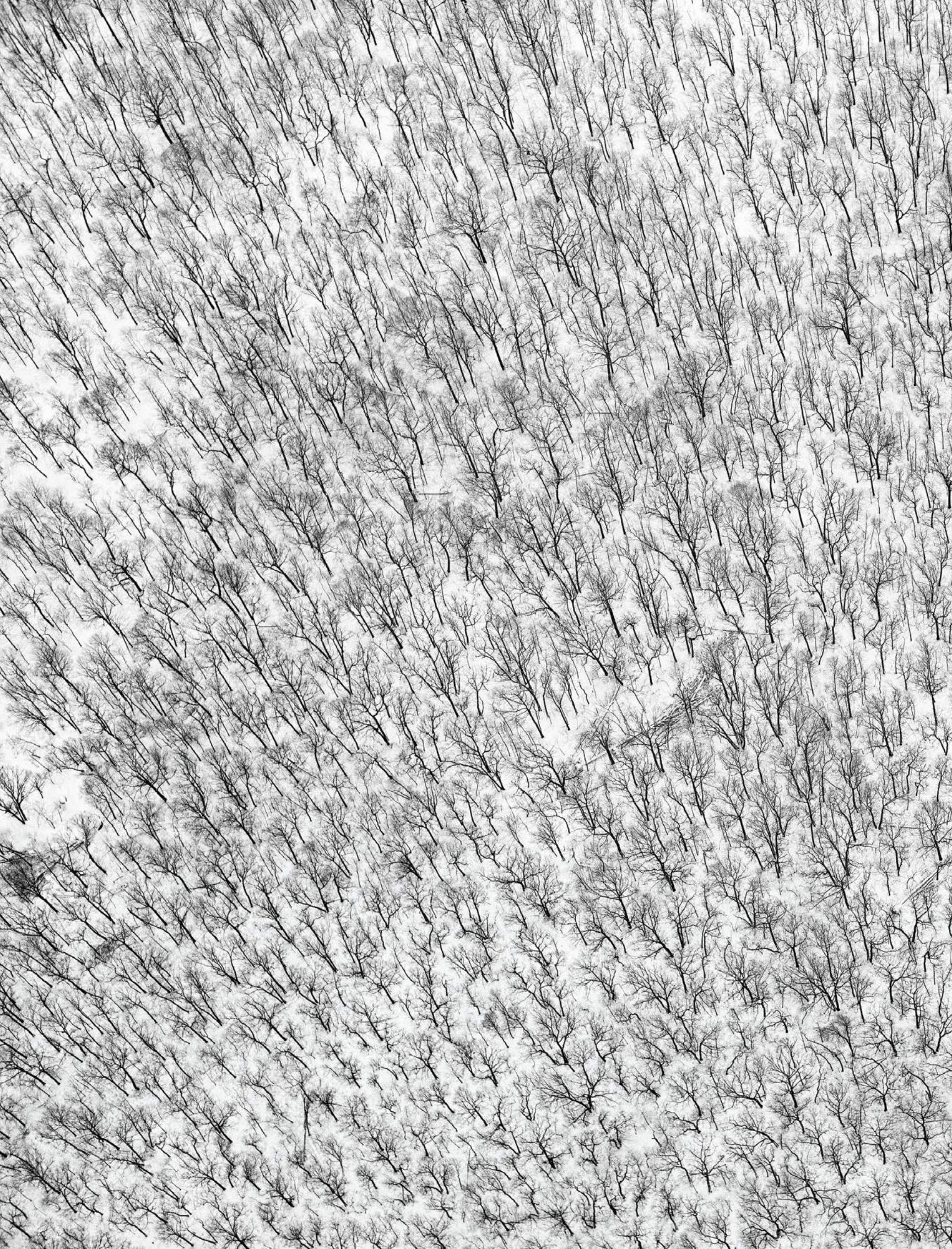
także w wymiarach estetycznych. Płynie z tego nauka, byśmy umieli prowadzić zgodny dialog, zamiast wyniszczającej walki.

A wtedy nie utracimy prawdy, prowadzącej do umiejętności odczuwania; tak dobra, jak i piękna.

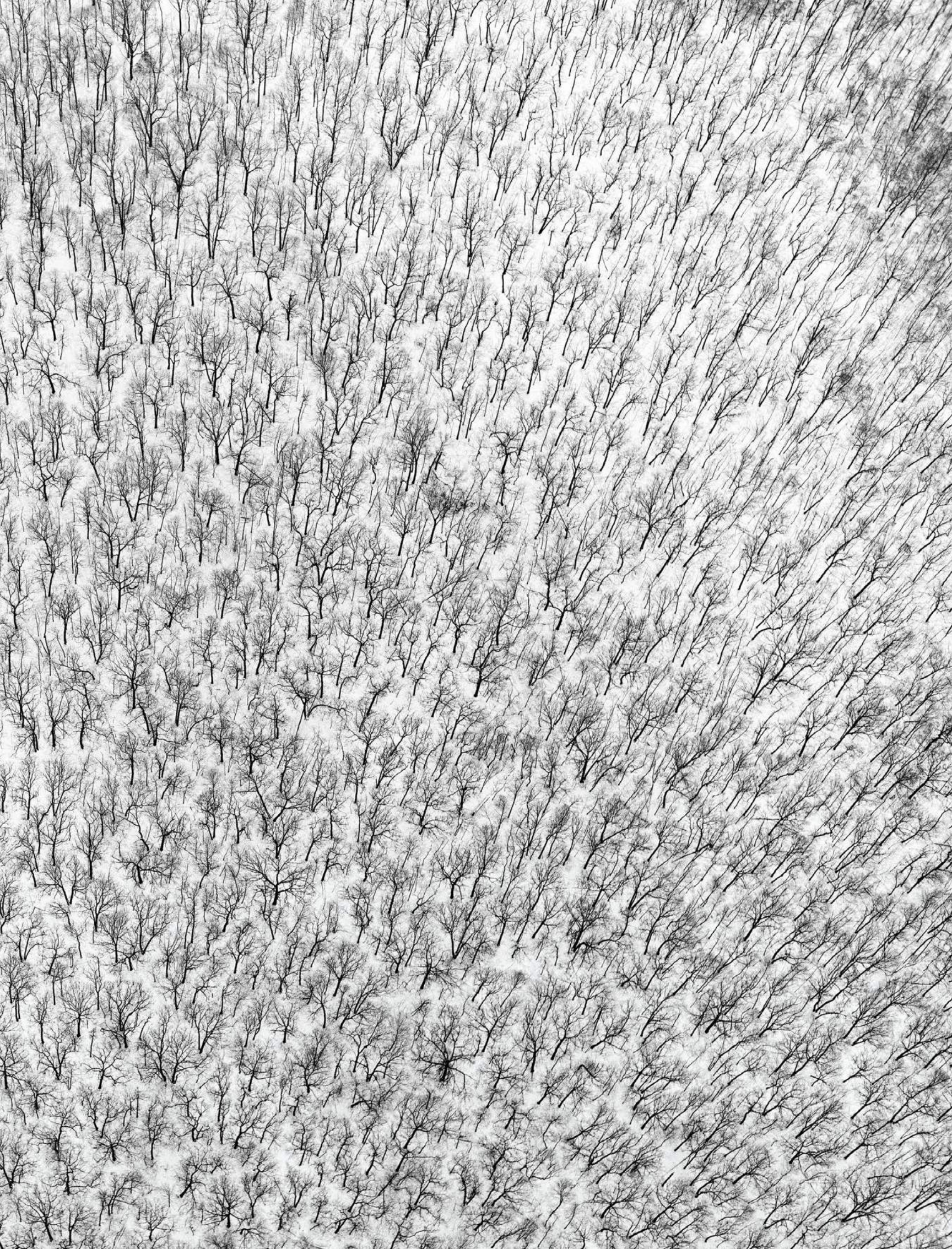
DENSE FOREST  
90 X 130 CM / 35 X 51 IN



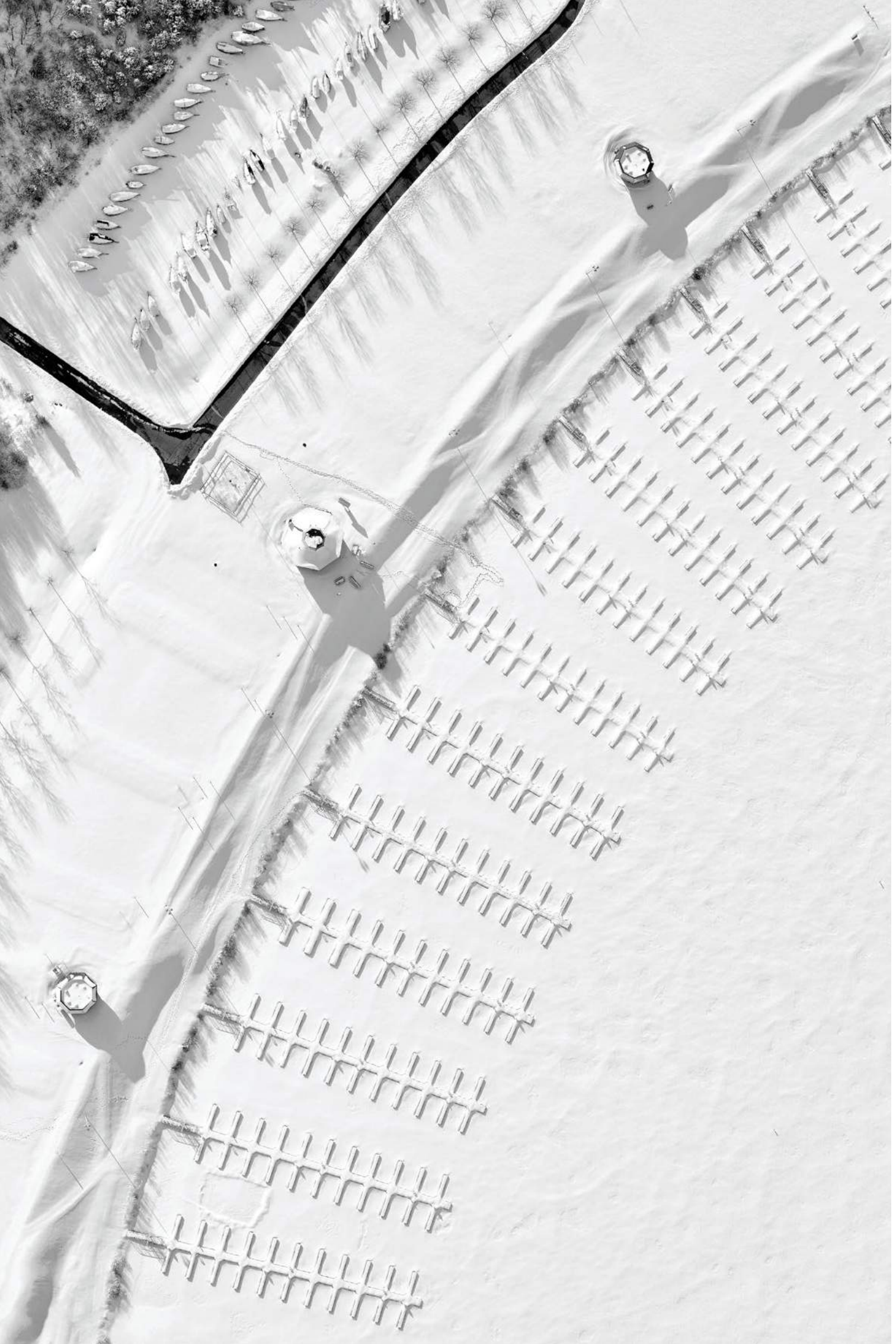
















3065

PIOTR GŁOWACKI

## DISCOVERING THE PLANET

When looking at Filip Wolak's photographs, we immediately notice their extraordinary aesthetic beauty. We do not think about them as representatives of a certain photographic tendency (documentary or pictorial), but we succumb to their appealing visual side, where the outlines of real objects (urban or infrastructural and nature) are shifted into an area of reflective abstract vision. Similarly, we do not think about the technique of their realization. The uniqueness of these relatively large-format photographs consists of balancing the graphic-pictorial and documentary layers, which is why it combines the real, present at the beginning, dimension with the creative one. Moving on the borderline of these areas, the photographer creates a new

◀ **BLANK SPOTS**  
137 X 94 CM / 54 X 37 IN



3605



1518

quality, a new language of presentation—often with the amazing special effects of three-dimensional illusion and the charming noble character of a painting. Reality somehow directly gains the rank of art, because the artist finds there structures and motifs which values are worthy of representing them by the medium of art effect. Thus, he enriches it with new values and leads it to the world of tempting imaginary projections. Though, this has nothing to do with the ubiquitous commercial market-consumer aesthetics and its blatant erotic charge.

We shall remember about the protoplasts of the aeropainting, with their *aeropittura* manifesto announced in 1929 by Italian futurists. However, they were interested in the

issue of variability and changing of perspectives experienced during the flight by airplane.

When watching the frames created by Wolak, we are able to gradually uncover their compositional layers, comprised of the aspects of a human beings active presence. The result is his participation in the shaping of a landscape. Because, step-by-step, we find the reflection and the traces of his interference. What is peculiar is that we perceive the whole as intended in advance, subject to aesthetic laws, and creative design. The acts of human presence are here overlapping the original, divine design of nature. It is amazing how the distant shapes of objects resemble computer integrated circuits, enigmatic machines

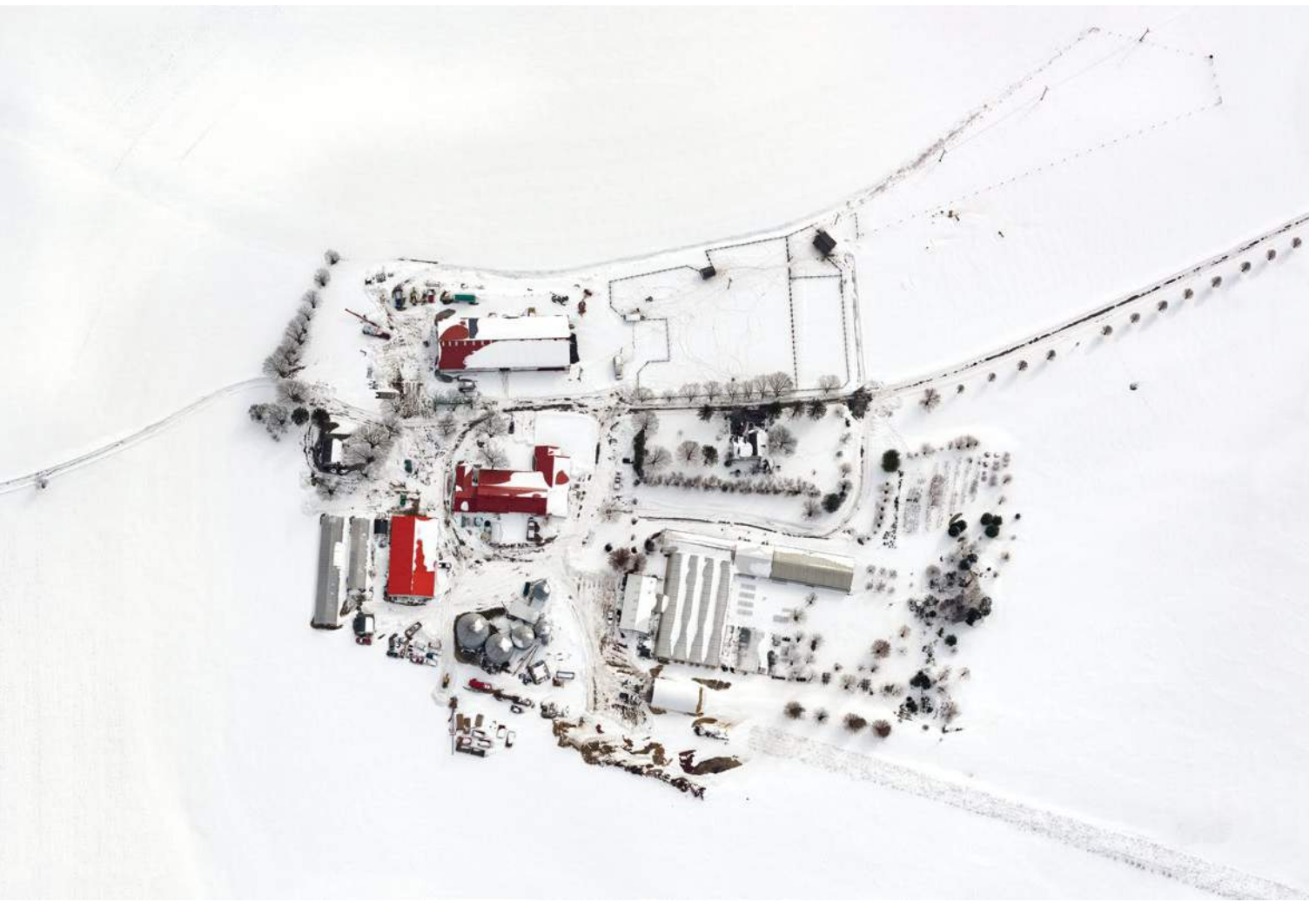




▲  
THE ROAD ENDS  
90 X 130 CM / 35 X 51 IN

or devices. Sometimes attempts to identify representations of a photographic image turn out to be void, we can only see real landscapes transformed into unidentifiable stripes, fields, and figures. Other times, we are touched by the graphic beauty of leafless trees outlines and bird silhouettes in the picturesque winter scenery.

The refined and subtle study of urban reality and natural environment is carried out by the author during the flight by Cessna plane around the New York area. It requires courage, but it results in novelty that is developed with earlier conceptual assumptions and, to the same extent, dependant on the spontaneous reaction to the contemplated in a blink



▲  
**RED ROOF**  
90 X 130 CM / 35 X 51 IN

**PLAYFULNESS** ▶  
137 X 94 CM / 54 X 37 IN

of an eye landscape. Noticing and recognizing the exciting moment of compositional arrangement is the starting point for photography, which shows its readiness and complete visual distinctiveness, in terms of the content as well as the exquisite pictorial form. The photographer achieves and implements the idea of instant capturing of momentary view of the world, which was the core of impressionistic longings.

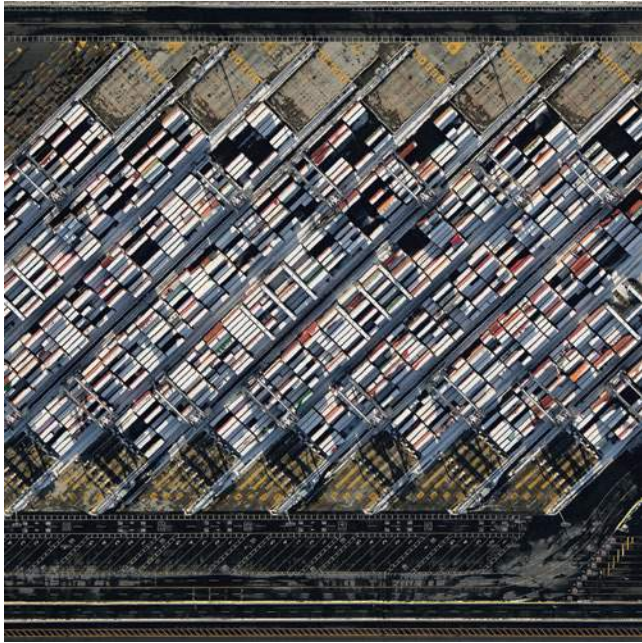
This is a continuation of the mythological story of Daedalus' winged courage, an architect who at this time is furnished with magical equipment that captures images. A camera.

Wolak's spatial turn discovers the environment, at the same time humans and the entire planet, from a different









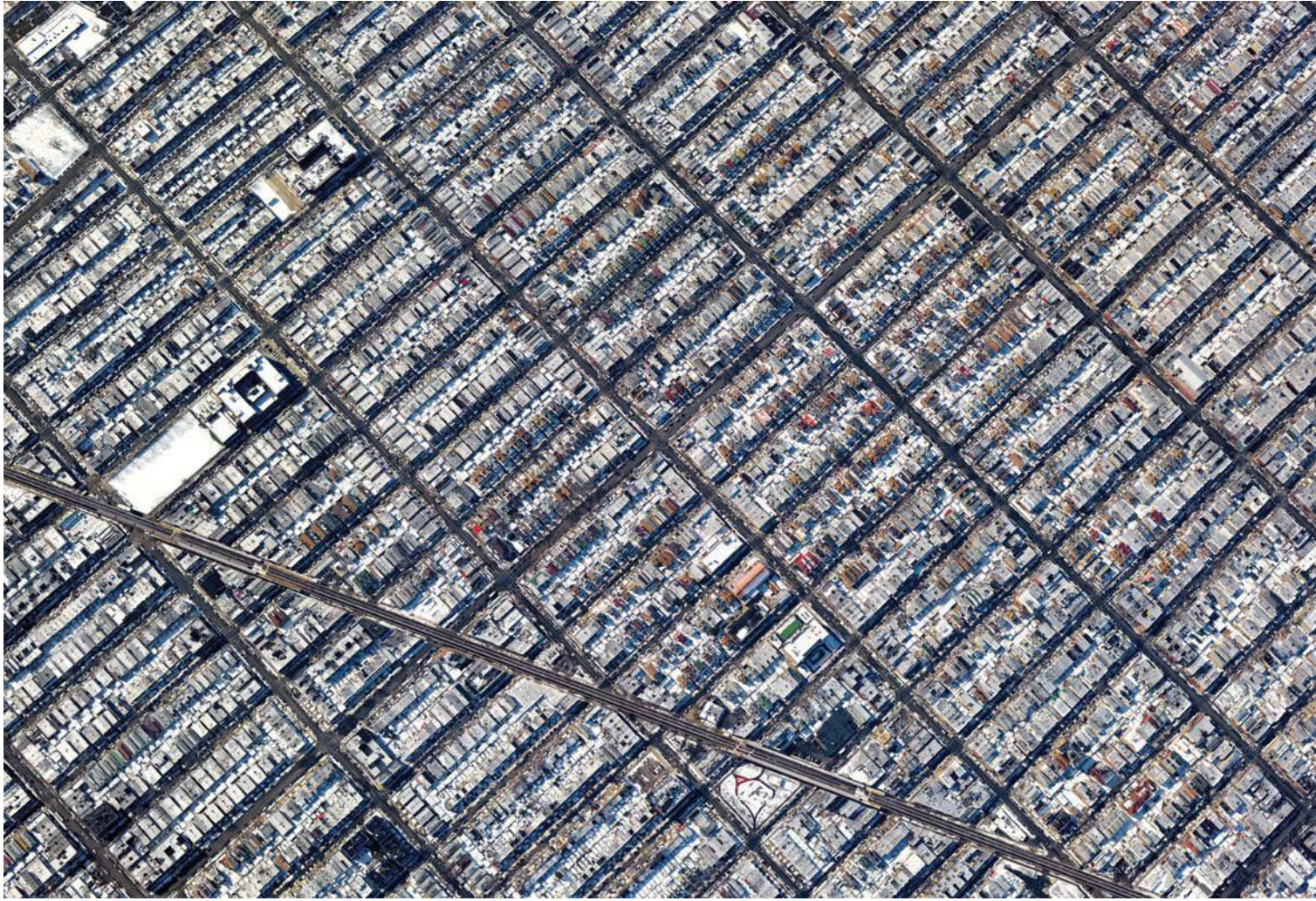
BROOKLYN ►  
90 X 130 CM / 35 X 51 IN

4366

aerial perspective that reveals the symbiosis of these factors. However, when it comes to the convergent painting perspective, it is absent. There is no focal point in these photographs. Their entire surface is homogenous and uniform, hence each element has the same meaning and weight, remaining placed on a plane with balanced directional and color tensions.

The striving for abstraction landscape has the form of – very refined, rich in shades – one (monochromatic) dominant, its figures are records of the subjecting power of geometry principles. There are also images with mild color contrasts that stand beyond such a synchronizing type. But there is always a special dimension of real life that is clear, present,





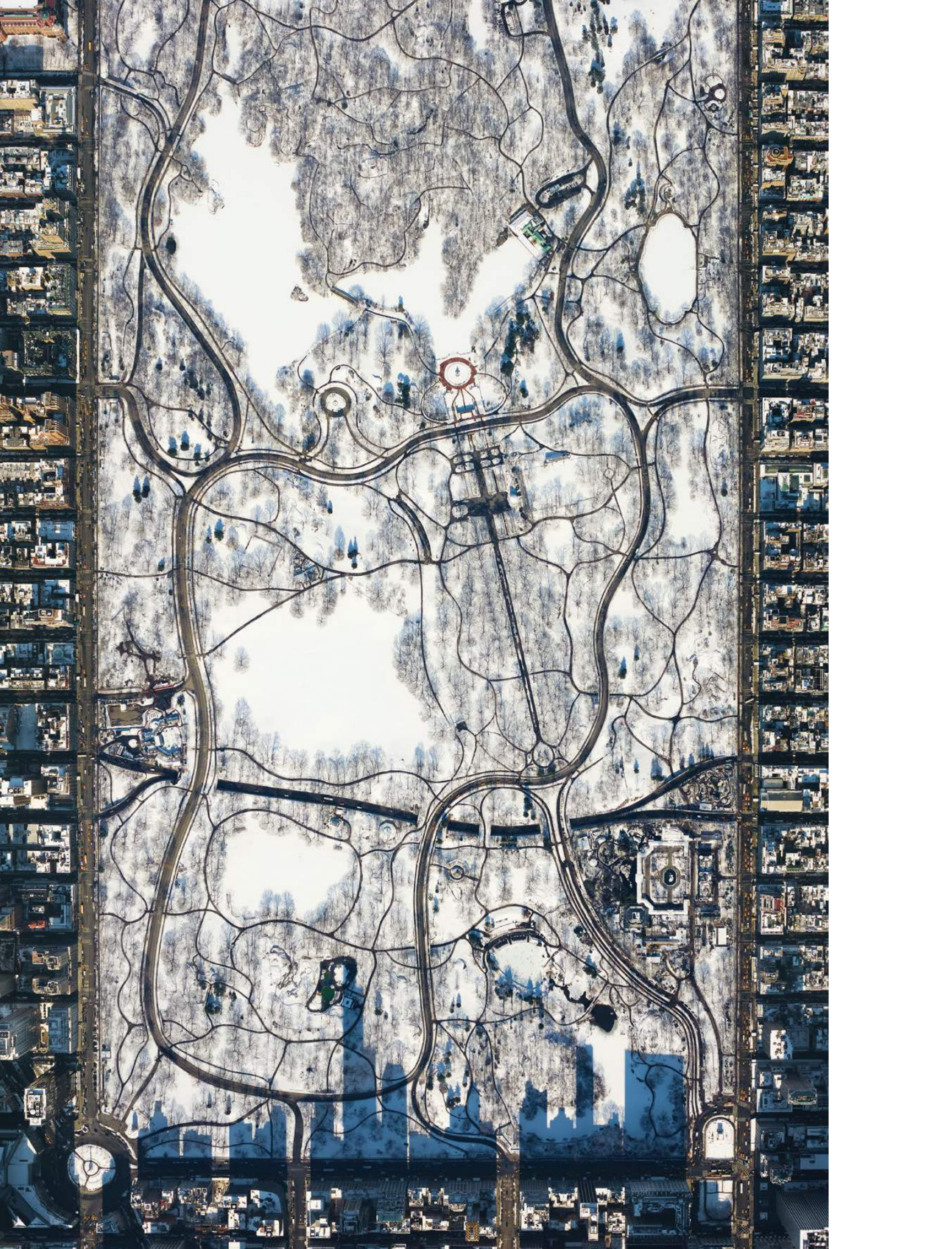
mysterious, and gradually discovered during the reception. It makes the perception – parallel to the creation – a revealing and challenging journey through the horizons spreading out in front of our eyes.

The extent, to which Wolak's photographs are structurally pronounced with lyrical poetic metamorphosis of the motif ennobled by a pictorial charm, fills one with admiration. Thanks to the artist, we can see and realise that we live on a rational and beautiful planet. Human activity and nature, from this perspective, do not have a mutually aggressive and contrasting relationship, their shapes permeate in the delightful unity that is serving life, also in aesthetic dimensions. There is wisdom

about the ability to conduct a compatible dialogue instead of a ruinous combat.

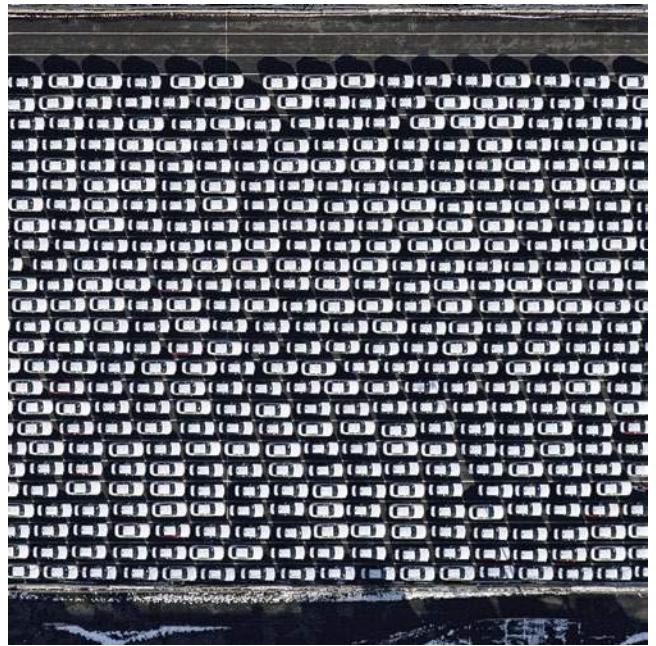
And the truth is not going to be lost, the truth that enables us to experience; the good and the beautiful.







◀ CENTRAL PARK  
FROM 10,000 FEET // WINTER  
137 X 94 CM / 54 X 37 IN



4314

FRANKFURT TO NEW YORK  
(FROM "DESTINATION" SERIES / Z SERII "U CELU")  
102 X 152 CM / 40 X 60 IN













# PONAD ZIMĄ WINTER FROM ABOVE

11.01. — 17.02.2019

okładka: **Red Roof** 90 x 130 cm / 35.50 x 51 in



foto: Tymoteusz Doligarski



ul. Rabiańska 20  
87-100 Toruń  
tel. 56 622 63 39  
dyrekcja@wozownia.pl  
www.wozownia.pl

DYREKTORKA / DIRECTOR  
Anna Jackowska

ZDJĘCIA / PHOTOS  
Filip Wolak

TŁUMACZENIE / ENGLISH TRANSLATION  
Hanna Piątkiewicz

DRUK / PRINT  
ARTiS Poligrafia s.c., ul. Granitowa 7/9, 87-100 Toruń

**artinfo.pl**

ISBN 978-83-63211-86-8

**Filip Wolak** is a photographer, pilot, and flight instructor. Originally from Poland, he began his flight training in 2005, at first for the pure joy of a challenge. After a few years, Filip completed his training and received airline pilot privileges. He currently works as a professional photographer in New York City, specializing in various areas of commercial photography.

He is flying actively for work, travel, or fun. His experience in photography and piloting allows him to merge these passions to create unique photographs of the world, as seen from above. His ultimate goal is to fly floatplanes in Alaska, with the camera always ready, by his side.

Filip was named 'Most Influential' by Lens Magazine, and 'Coolest Nightlife Photographer' by Time Out New York.

His photograph 'Central Park from 10,000 Feet' (featured here) has won the prestigious Sony World Photography Award (2016) in the Open Architecture category.



Województwo  
Kujawsko-Pomorskie